

Stary ulubieniec José Mourinho, Granit Xhaka, może znów być modny w środku pola. Regista Arsenalu, o którego po raz pierwszy zabiegano latem ubiegłego roku, znów jest jedną nogą poza kadrą "The Gunners", którzy biorą Tielemansa z Leicester i obserwują Bissoumę z Brighton, którego obserwuje z resztą także Roma. Szwajcarski zawodnik może wrócić na rynek, a Mou, mimo sprowadzenia Matica, pozostaje w oknie transferowym, ponieważ musi uzupełnić środek pola.

Kolejnym nazwiskiem, które jest uważnie śledzone z Trigorii, jest Douglas Luiz, Brazylijczyk z Aston Villi, któremu pozostał rok kontraktu. Angielski klub wycenia go na 25 milionów, wypowiadali się na jego temat niektórzy pośrednicy, ale w tej chwili nie są prowadzone żadne negocjacje. Rozmowy z Sassuolo w sprawie Davide Frattiesiego, który chętnie wróciłby do Trigorii, są bardziej niż tylko zaawansowane: Giallorossi wyceniają jego kartę zawodniczą na 15 milionów, wliczając w to 30% zniżki, czyli kwotę, jaką Roma uzyska z przyszłej odsprzedaży pomocnika, który wychował się w sektorze młodzieżowym Giallorossich.

Za atak Bodo żąda 5 milionów euro, aby uwolnić Solbakkena, ofensywnego gracza zewnętrznego, którego kontrakt wygasa w grudniu i który już porozumiał się z Romą. Alternatywą dla Giallorossich jest zablokowanie Akguna, 21-letniego Turka, który jest własnością Galatasaray, ale w ostatnim sezonie grał pod wodzą Vincenzo Montelli w Adana Demirspor. Kosztuje 7,5 mln euro, a jego kontrakt wygasa w 2024 roku.

Jeśli chodzi o mercato obecnych graczy Romy, Newcastle jest podobno zainteresowane Rogerem Ibanezem z Anglii. Anglicy są rzekomo gotowi wypisać czek na 30 milionów euro za Brazylijczyka (ma on klauzulę 80 milionów euro), który jest również lubiany przez Tottenham Antonio Conte. Jeśli Ibanez miałby odejść, Roma zwróciłaby się w stronę Senesiego z Feyenoordu lub Theate z Bolonii, natomiast mało prawdopodobne jest, by złożyła ofertę za Bremera, którego Mou bardzo lubi.

Dodatkowo, La Gazzetta dello Sport donosi, jakoby nowym ulubieńcem rynku piłkarskiego w tym sezonie jest Ederson. Po przybyciu do Salernitany w styczniu za 6 milionów i podpisaniu kontraktu wygasającego w 2026 roku, znalazł się na celowniku wielu klubów Serie A. Wśród wielu chętnych są: Atalanta, Fiorentina, Inter i Roma. Nowy dyrektor Salernitany i stary znajomy Rzymian Morgan De Santis, chciałby zatrzymać go w Salernitanie jak najdłużej, a wyciągnięcie go z obecnego klubu kosztowałoby 20 milionów.

Na zakończenie wiadomość z sekcji 'ciekawostki'. Wczoraj kurs na Cristiano Ronaldo w Romie spadł u bukmacherów z 66 do 16 procent szans.

Autor: zarebski ng